

Sygn. akt I ACa 912/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SA Paweł Czepiel SA Wojciech Żukowski
Protokolant:	Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt I C 1434/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I. zasądza od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powoda M. B.:

a) **kwotę 55.228,87 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy dwieście dwadzieścia osiem złotych i 87/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 września 2022 r. do dnia zapłaty,**

b) **kwotę 34.127,38 CHF (trzydzieści cztery tysiące sto dwadzieścia siedem franków szwajcarskich i 38/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 września 2022 r. do dnia zapłaty;**

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.”

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.050 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Paweł Czepiel SSA Józef Wąsik SSA Wojciech Żukowski

Sygn. akt I A Ca 912/19

UZASADNIENIE

Powód M. B. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G., kwoty 55.228,87 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie - stanowiącej część uiszczonych rat w okresie od 28 sierpnia 2008r. do 28 stycznia 2015r., która – zdaniem powoda – była nienależna z racji nieważności umowy kredytu walutowego oraz zasądzenia kwoty 34.127,38 CHF z odsetkami, stanowiącej sumę rat zapłaconych we frankach szwajcarskich w okresie od 24 lutego 2015r. do 23 marca 2018r. Wniósł także o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z 9 maja 2019r Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 5.417 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrok został wydany w oparciu o następujący stan faktyczny:

Niesporne między stronami były następujące okoliczności.

W dniu 4 sierpnia 2003r. powód, M. B., i jego żona, D. B., zawarli umowę kredytu z bankiem (...) S.A. w K. na kwotę 160.000 zł ze stałym oprocentowaniem w pierwszym roku w wysokości 6,95% na okres 25 lat z przeznaczeniem na dokończenie budowy domu.

W dniu 3 marca 2006r. powód wraz z żoną zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w G., którego następcą prawnym jest strona powodowa, Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., umowę kredytu o treści, jak na kartach: 210 – 220, w której w szczególności strony postanowiły, że bank udziela pozwanemu i jego żonie kredytu w kwocie 157.647,63 zł indeksowanego kursem CHF celem spłaty kredytu mieszkaniowego pozwanego i D. B. zaciągniętego w (...)Banku w dniu 4 sierpnia 2003r.

Wypłata kredytu nastąpi jednorazowo przelewem, spłata kredytu wraz z odsetkami nastąpi w 360 miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych, oprocentowanie kredytu jest zmienne i stanowi sumę marży banku w wysokości 0,34% oraz indeksu L3, będącego arytmetyczną średnią stawek LIBOR 3m.

Kredytobiorcy mieli obowiązek wpłacania rat kredytu oraz mogli dokonywać nadpłat kredytu (kapitału), na wniosek kredytobiorcy bank mógł dokonać zmiany waluty, do której indeksowany jest kredyt.

Do rozliczenia wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank walut obowiązujące w dniu dokonania transakcji, przy czym kurs kupna określa się jako średni kurs złotego do danej waluty ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna, zaś kurs sprzedaży określa się jako średni kurs złotego do danej waluty ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.

Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych stosuje się kursy złotego do danej waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży Banku. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych walut określane są przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej Banku.

Niesporna była również treść wniosku kredytowego i załączników, których odpisy znajdują się na kartach: 229-243, 221, 223.

Powód M. B. i jego żona D. B. umową z dnia 16 marca 2011r. wprowadzili ustrój rozdzielności majątkowej (tekst umowy na k. 35).

Ponadto Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Umowę kredytu z(...) Bankiem powód zawarł za pośrednictwem Agencji (...), z obsługi której powód korzystał przez wiele lat. Przedstawiciel tej Agencji dokonał analizy wielu ofert kredytowych różnych banków i polecił powodowi ofertę (...)Banku jako najbardziej korzystną i odpowiednią dla sytuacji powoda i jego żony. W ramach prezentacji oferty kredytu powód został poinformowany o wpływie kursu franka szwajcarskiego na wysokość zobowiązania kredytowego i poszczególnych rat, nie był natomiast informowany, jak jest ustalana marża banku przy obliczaniu kursu kupna i sprzedaży waluty. Od lutego 2015r. powód rozpoczął dokonywanie spłat rat kredytu bezpośrednio w CHF, gdyż jego znajomy polecił mu kantor internetowy, który dokonuje przeliczeń po atrakcyjnym kursie.

Powód jest przedsiębiorcą i od 1991r. prowadzi działalność gospodarczą w dziedzinie budowlanej wyłącznie na polskim rynku.

dowód: zeznania powoda, rozprawa z dnia 25 kwietnia 2019r., k. 502v-504

(...)Bank finansował kredyty z pożyczek zaciąganych w tych samych walutach od innych podmiotów wchodzących w skład grupy kapitałowej (...). Oprocentowanie kredytów w walutach obcych lub kredytów indeksowanych do walut obcych było znacznie niższe, niż oprocentowanie kredytów w PLN. Od 2009r.(...) Bank informował klientów o możliwości zawarcia aneksu przewidującego spłatę bezpośrednio w walucie, do której była indeksowana kwota kredytu. Przy określaniu marży kupna i sprzedaży walut (...) Bank opierał się na średniej marży z pięciu następujących banków: (...), (...) S.A., (...)Banku, (...)Banku, (...) (obecnie (...)Bank). dowód: zeznania świadka T. P., posiedzenie z dnia 16 kwietnia 2019r., k. 494

Sąd Okręgowy nie odmówił wiarygodności ani mocy dowodowej przeprowadzonym dowodom, w związku z czym pominięto w pisemnym uzasadnieniu ich ocenę (art. 328 § 2 k.p.c.). Dowód z opinii biegłego wnioskowany przez powoda Sąd uznał zbędny.

Sąd dokonał następujących rozważań prawnych:

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2018r., poz. 2187), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Skoro niesporne między stronami było zawarcie umowy kredytu, jej treść, w tym kwota kredytu oraz wysokość dokonanych przez powoda spłat, to należy ocenić, czy umowa była ważna, a jeżeli tak, to czy wszystkie postanowienia umowy były wiążące dla stron. Roszczenia powoda opierają się bowiem na twierdzeniu o nieważności części postanowień umowy kredytu lub całości tej umowy z uwagi na konstrukcję kredytu opartą na indeksowaniu kwoty kredytu do kursu CHF.

Rozpoznając zarzuty powoda odnoszące się do treści umowy kredytu, należy w pierwszej kolejności wskazać, że zgodnie z przepisem art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Przepis ten jest doprecyzowany w regulacji zawartej w przepisie art. 385¹ i nn. k.c. Stosownie do przepisu art. 385¹ k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą

go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Przepis art. 385¹ k.c. stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie umowa kredytu została zawarta przed zmianą cytowanej ustawy Prawo bankowe dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego) oraz że w przypadku takich umów kredytu kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 prawa bankowego). Oczywiście jest, że od dnia wejścia w życie wskazanej nowelizacji dopuszczalne jest zawieranie umów kredytu w walucie polskiej indeksowanych do waluty obcej.

Dopuszczalność zawierania umów kredytu w walucie polskiej indeksowanych do waluty obcej była jednak dopuszczalna również przed powyższą nowelizacją. Jednoznacznie wskazuje na to treść przepisów cytowanej ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która stanowi, że regulacja wprowadzana w przepisie art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego dotyczy także kredytów i pożyczek pieniężnych zaciągniętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała jeszcze do spłacenia.

Ponadto orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmowało w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją prawa bankowego, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011r., IV CSK 377/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015r., V CSK 445/14, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018r., V CSK 559/17). Zawarcie umowy kredytu w złotych polskich indeksowanego do waluty obcej, w tym do franka szwajcarskiego było zatem dopuszczalne, a tym samym zarzuty powoda w tym zakresie nie są zasadne.

Całkowicie bezzasadne jest powoływanie się przez powoda na brak wiedzy o ryzyku kursowym. Niezależnie od tego, czy powód był informowany przez bank lub pośrednika przy składaniu wniosku kredytowego o tym ryzyku, to wiedza o tym fakcie jest powszechna. Powód nie może zasłaniać się tym, że nie przewidywał znacznego wzrostu kursu CHF po zawarciu umowy, gdyż strona powodowa znajdowała się w takiej samej sytuacji i ani nie miała możliwości przewidzenia zmian kursu walut obcych, ani nie miała jakiegokolwiek wpływu na ten kurs. Przyjmowanie na siebie ryzyka kursowego przez kredytobiorców nie było jednak bezinteresowne. W zamian bowiem kredytobiorcy uzyskiwali odmienne warunki oprocentowania, niż w przypadku kredytów złotych. Oprocentowanie kredytów w CHF było i jest nadal, po upływie ponad 13 lat od zawarcia umowy, znacznie niższe, niż kredytów w złotych.

Postanowienia umowy określające kwotę kredytu, indeksowanie do kursu franka szwajcarskiego oraz bezpośrednio z tym związany poziom oprocentowania to postanowienia umowy określające główne świadczenia stron. Powód nie może zatem powoływać się na niedozwolone klauzule umowne w tym zakresie.

Inną kwestią jest natomiast sposób przeliczania przez bank wypłaty kwoty kredytu i wpłat dokonywanych na poczet spłaty kredytu. Zgodnie z umową opierał się on na średnim kursie walut NBP, który był jednak korygowany marżą banku. Umowa nie precyzowała sposobu ustalania tej marży. Przewidziany w umowie kredytu mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 grudnia 2018r., V CSK 559/17; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14). Postanowienie umowy kredytu zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (tzw. klauzula spreadu walutowego) nie dotyczy świadczeń głównych stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14 i z dnia 1 marca 2017r., IV CSK 285/16). Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, co uzasadniania jego bezskuteczność od samego początku, którą sąd uwzględni z urzędu (por. wyroki TSUE z dnia 26 października 2006r. w sprawie E.M. Mostaza Claro przeciwko Centro Movil Millenium, C - 243/08 i z dnia 1 października 2015r. w sprawie M. Bucura przeciwko S.C. Bancpost SA, C - 348/14; a ponadto uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007r., III CZP 62/07, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014r., III CSK 204/13), z tym że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17).

Abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów nie oznacza, że cała umowa jest nieważna. Umowa taka może istnieć i wywierać skutki prawne bez spornego postanowienia. Powstaje jednak problem, według jakiego kursu waluty obcej (w tym wypadku CHF) należy dokonać przeliczenia ogólnej kwoty zadłużenia kredytobiorcy. O ile od dnia 25 stycznia 2009r. obowiązywał art. 358 § 2 k.c. w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008r. (Dz. U. Nr 228, poz. 1506), który stanowi, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez NBP z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej, to w dniu zawarcia umowy kredytu w niniejszej sprawie przepisu o takiej treści nie było. Mimo to jednak wydaje się, że skoro abuzywność postanowienia umowy kredytu zawartej przez strony obejmuje jedynie korygowanie średniego kursu NBP o marżę banku z uwagi na dowolność tej marży, to eliminacji podlega jedynie ta część postanowienia umowy, która upoważnia bank do dokonania korekty średniego kursu NBP i zasadne jest oparcie się na średnim kursie NBP.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa kredytu była ważna, ale postanowienia umowy dotyczące przeliczania kwoty w złotych polskich na kwotę wyrażoną we frankach szwajcarskich w ramach indeksacji nie wiązały kredytobiorców, przy czym dotyczy to wyłącznie postanowienia o korygowaniu średniego kursu NBP o marżę banku.

Powód uprawniony był do spłacania kredytu poprzez dokonywanie wpłat we frankach szwajcarskich, którą to możliwość ustawodawca wprowadził z dniem 26 sierpnia 2011r. (art. 69 ust. 3 prawa bankowego dodany przez ustawę z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 165, poz. 984). Wpłaty dokonane przez powoda w tej walucie nie są zatem świadczeniem nienależnym.

Z uwagi na abuzywność postanowienia umowy kredytu korygującego średni kurs NBP o marżę banku powód uiszczył większą część kredytu, niż wynika to z wyliczeń strony pozwanej, jednak, biorąc pod uwagę sumę wpłat, oczywiste jest, że nie spłacił jeszcze całego kredytu. Wpłaty powoda przekraczające poszczególne raty nie stanowią świadczenia nienależnego. Nie doszło także do przedawnienia roszczeń powoda wynikających z wpłat przewyższających kwoty podane w harmonogramie spłaty kredytu. Świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998r., III CKN 578/98, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003r., II CK 113/02, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012r., I ACa 671/12). Raty kredytu nie są odrębnymi świadczeniami, które mogłyby być dochodzone przez bank w czasie obowiązywania umowy kredytu. Wymagalność kredytu powiązana jest bowiem z terminem spełnienia całego świadczenia wskazanym w umowie i datuje się od tej daty. Wynika to z wyżej wskazanej

definicji umowy kredytu. Raty kredytu nie mają charakteru samodzielnego, a upływ terminu ich płatności nie powoduje ich wymagalności. Opóźnienie w spłacie rat kredytu stanowi naruszenie przez kredytobiorcę warunków udzielonego kredytu (art. 75 ust. 1 cytowanego Prawa bankowego). Strony mogą jednak dokonywać modyfikacji zasad spłaty kredytu, zmieniać termin i wysokość poszczególnych rat, jak również przeprowadzić restrukturyzację zadłużenia. Dopóki zatem strony są związane umową kredytu i nie nastąpi jej wypowiedzenie, bank nie może skutecznie domagać się zapłaty poszczególnych rat kredytu. Natomiast właściwą sankcją za opóźnienie kredytobiorcy w zapłacie rat jest wypowiedzenie umowy kredytu przez bank. Z uwagi na taki charakter zobowiązania kredytowego rozliczenie wpłat dokonanych przez powoda, w tym ewentualnych nadpłat poszczególnych rat może nastąpić w każdym czasie wykonywania umowy kredytu i roszczenia kredytobiorcy z tego tytułu nie ulegają przedawnieniu w czasie obowiązywania umowy.

Na marginesie Sąd wskazał, że trafnie podnosi strona pozwana, że jeżeli umowa byłaby nieważna, to powodowi nie przysługiwałoby dochodzone roszczenie, gdyż nie jest kwestionowane, że kredyt został wypłacony, a w takim przypadku to strona pozwana miałaby roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego w takiej części, w jakiej kwota kredytu nie została jeszcze spłacona. Powód przyznawał bowiem, że suma dokonanych przez niego wpłat nie przekroczyła kwoty kredytu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Apelację od tego wyroku – co do całości- wniósł powód, zarzucając naruszenie:

I. prawa materialnego:

1. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że niedozwolone postanowienia umowne wiążą konsumenta w części, w jakiej nie są dotknięte abuzywnością, niezależnie od tego, czy dane postanowienie umowne składa się z kilku niezależnych norm, jest podzielne, czy usunięcie części „skażonej” pozwala na prawidłowe odczytanie pozostawionych w mocy postanowień umownych, czy po podziale postanowienia są gramatycznie zrozumiałe, jak i czy nie prowadzi to do zmiany celu spornego warunku umownego, podczas gdy z uwagi na brak mocy wiążącej kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych w całości, brak możliwości zastosowania reguły blue pencil test oraz z uwagi na brak możliwości uzupełnienia treści kwestionowanych postanowień, w tym z uwagi na brak odpowiednich przepisów dyspozytywnych, które mogłyby znaleźć zastosowanie w miejsce kwestionowanych postanowień umownych, należy dojść do wniosku, że do waloryzacji kwoty kredytu nigdy nie doszło, ewentualnie, że przedmiotowa umowa jest nieważna,

2. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że postanowienia umowne określające indeksowanie do kursu franka szwajcarskiego to postanowienia umowy określające główne świadczenia stron, a zatem strona powodowa nie może powoływać się na niedozwolone postanowienia umowne w tym zakresie, podczas gdy postanowienia te zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, a w konsekwencji mogą być przedmiotem badania w zakresie abuzywności,

3. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie przejawiające się w braku ustalenia, że przedmiotowa umowa jest umową nieważną, albowiem nie określała: kwoty i waluty kredytu, zasad i terminów spłaty kredytu, wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany, terminów i sposobu pozostawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, jak również wysokości prowizji, a w konsekwencji była sprzeczna z ustawą, a więc bezwzględnie nieważna,

4. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w umowie kredytowej bank może sobie zapewnić dodatkowe zyski w postaci marży na kursie pobieranej przy wypłacie kredytu oraz przy przeliczaniu dokonywanych przez kredytobiorcę spłat kredytu, podczas

gdy w umowie kredytu kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z kwoty środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, a zatem bank może czerpać zyski z umowy kredytu jedynie poprzez możliwość ustalenia odsetek od pożyczonego kapitału oraz prowizji od udzielonego kredytu,

5. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 3581 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że ryzyko kursowe spoczywa na obu stronach umowy w równym stopniu, a zasada swobody umów dopuszcza waloryzację kwoty kredytu w oparciu o miernik wartości w postaci kursu waluty obcej, który nie jest wprowadzony w celu zapewnienia utrzymania świadczenia

w pierwotnej wartości, bez wprowadzenia jakichkolwiek ograniczeń w zakresie ryzyka ponoszonego przez kredytobiorcę, podczas gdy celem waloryzacji jest zapewnienie utrzymania świadczenia w pierwotnej wartości i nie może prowadzić do rażącego braku równości stron,

6. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że nadpłata w spłacie rat kredytowych wynikająca z abuzywności kwestionowanych postanowień umownych, nie stanowi świadczenia nienależnego, tylko podlega zaliczeniu na poczet kredytu w oparciu o postanowienie § 16 umowy, podczas gdy postanowienia umowne nie przewidują możliwości zaliczenia płatności na poczet niewymagalnych zobowiązań bez wyraźnej dyspozycji kredytobiorcy, a świadczenie jest nienależne między innymi w sytuacji, gdy ten, kto je spełnił, nie był zobowiązany, gdy podstawa świadczenia odpadła, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia,

II. naruszenie prawa procesowego, a to:

2. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodów nie na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału uchybiając zasadom logicznego rozumowania i doświadczeniu życiowym, polegający na przyjęciu, że w zakresie istniejącego ryzyka kursowego bank znajdował się w takiej samej sytuacji jak kredytobiorca, w sytuacji gdy bank zabezpieczał się przed ryzykiem walutowym zawierając odpowiednie transakcje o charakterze zabezpieczającym i z punktu widzenia banku ryzyko zmiany kursów walut zostało w ten sposób zniwelowane, natomiast ryzyko walutowe po stronie kredytobiorcy było nieograniczone,

3. art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów na okoliczności wskazane w pozwie.

Mając powyższe na uwadze, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a. zasądzenie od pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz

powoda M. B. kwoty 55.228,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia 19 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,

b. zasądzenie od pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz

powoda M. B. kwoty 34.1%7,38 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia 19 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,

c. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w obu

instancjach, ewentualnie 2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest uzasadniona.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd, w trybie art. 156¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poinformował strony postępowania o prawdopodobnym wyniku sprawy, w tym przede wszystkim o ocenie prawnej spornych postanowień umownych i wynikających stąd konsekwencji. W związku z tym pouczył powoda i jego małżonkę D. B. (jako stronę umowy kredytowej) o skutkach ewentualnego niezwiązania ich, jako konsumentów, niedozwolonymi klauzulami oraz skutkach nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej. Złożyli oni oświadczenie, że akceptują skutki uznania za abuzywne postanowień spornej umowy kredytowej, jakim może być upadek (nieważność) umowy wskazując, że unieważnienie umowy i tę opcję wybierają. Oświadczenia konsumentów zostały doręczone bezpośrednio stronie pozwanej 6 września 2022r. Strona pozwana do dnia zamknięcia rozprawy nie spełniła żądanego świadczenia, ani nie złożyła zarzutów potrącenia wierzytelności wzajemnej czy zatrzymania do czasu zaoferowania zwrotu wypłaconego kapitału.

D. B. obecna na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 września 2022r złożyła oświadczenie, z którego wynika, m.in. że w ramach podziału majątku dorobkowego wszystkie prawa i obowiązki związane z przedmiotową umową zostały przyznane powodowi a dalszej spłaty (po dniu wprowadzenia rozdzielnosci majątkowej) dokonywał on z majątku osobistego. Nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń, aby całość dochodzonego roszczenia została zasądzona na rzecz powoda.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są – co do zasady – prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. W zasadniczej części ustalenia te sprowadzają się do powołania okoliczności niespornych, dotyczących treści zawartej między stronami umowy kredytowej jednak w sposób niepełny oraz okoliczności związanych z wykonywaniem umowy, w tym wpłaconych wzajemnie świadczeń pieniężnych. Kontrowersję budziła też kwestia zakresu pouczenia powoda i jego małżonki o ryzyku kursowym i jego wpływie na wysokość spłacanych rat. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia Sądu Okręgowego o następujące okoliczności:

W § 1 ust. 1 umowy przewidziano, że w dniu wypłaty kredytu jego saldo jest wyrażane w walucie indeksacji (CHF) według kursu **kupna** (niższego) tej waluty podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...)Bank, opisanej szczegółowo w § 17 (dalej - „Tabela kursów”), a następnie saldo walutowe (do spłaty) przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu **sprzedaży** (wyższego) przedmiotowej waluty, podanego w tej tabeli.

Zgodnie z § 10 ust. 8 rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży CHF podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank, obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku.

§ 17 Umowy stanowił, że do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji (ust. 1), tj. odpowiednio kursy kupna określane jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszonych w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna (ust. 2) oraz kursy sprzedaży określane jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży (...)Bank (ust. 3).

Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone a tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...)Banku SA.

Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank walut zawartych w ofercie Banku określane były przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie Internetowej Banku (ust. 5).

Spłata kredytu z odsetkami miała nastąpić w 360 równych ratach miesięcznych kapitałowo-odsetkowych na zasadach określonych w § 10 Umowy.

Na wniosek kredytobiorcy Bank **mógł** dokonać zmiany waluty, do której był indeksowany kredyt, nie pobierając za to opłaty bankowej, pozostałe zaś opłaty związane ze zmianą waluty, w szczególności opłaty sądowe, ponosił kredytobiorca.

Dowód: umowa kredytowa wraz z aneksem i załącznikami k. 210-227

Bank udostępnił pozwanym kwotę kredytu zgodnie z Umową i kwota ta została przez nich wykorzystana: kwota 153.185,91 zł na spłatę kredytu w (...) Bank SA zaciągniętego na budowę domu i kwota 249.999,98 zł kontynuacja budowy (przebudowa domu) – łącznie 403.185,89 zł.

Pozwani wpłacili do 23 marca 2018r 197.664,89 zł oraz 34.127,37 CHF.

(dowód: zaświadczenia banku – k.43-53, zeznania powoda – protokół elektroniczny rozprawy z 25.04.2019r – 00:55.00)

Kredytobiorca otrzymał od pracownika firmy (...) D. D.informację, że oferta pozwanego Banku jest znacznie korzystniejsza niż jego kredyt złoty w (...)Banku, a kurs CHF do PLN jest stabilny, co przedstawiła na wykresie w dłuższym okresie czasu. Został uprzedzony, że kurs franka może ulec zmianie – do 20% i że w takim przypadku wzrosnie wysokość rat. Nie przedstawiono mu jednak konkretnej symulacji jak konkretnie wzrost kursu franka będzie się przekładał na wzrost rat, a także na całe pozostałe do spłaty zadłużenie, mimo regularnej spłaty. Takiego pouczenia nie otrzymał również od pracowników Banku, choć ci wytłumaczyli mu zasady ustalania kursu i prowizji należnej Bankowi.

Dowód: zeznania powoda – protokół elektroniczny rozprawy z 25.04.2019r – 00: 41.54, zeznania św. T. P.- protokół elektroniczny z 16.04.2019r – 00:02:05-00:35:00)

Świadek T. P. zeznał na okoliczność ogólnych zasad postępowania pracowników banku wobec klientów biorących tzw. kredyty walutowe i stanowią one dowodu, aby klientowi przedstawiono symulację wzrostu rat i zadłużenia pozostałego do spłaty w zależności od wzrostu kursu franka. Brak podstaw do ustalenia, aby przedstawiciele Banku udzielali powodowi i jego żonie dalszych ustnych wyjaśnień co do skutków zawarcia umowy indeksowanej do waluty obcej i wynikającego z tego ryzyka.

Sama strona pozwana nie twierdzi, aby ewentualna symulacja kursu i rat przekraczała 20% i by obejmowała przełożenie na wzrost zadłużenia mimo spłaty.

Nadto, co bezsporne a bardzo istotne, nie pouczonego klienta w sposób pozwalający na przyjęcie, iż zdawał sobie z tego sprawę i świadomie podjął decyzję, że kurs franka w stosunku do złotego może w ciągu kilkadziesiąt lat rosnąć w praktyce w sposób nieograniczony, a całe ryzyko tego wzrostu jest po jego stronie.

Bezprzedmiotowy jest zarzut kwestionujący nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego, gdyż okazało się to zbędne. Ostatecznie bowiem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, umowa kredytowa zawarta przez strony okazała się nieważna.

W tym stanie faktycznym wskazać należy, że rozstrzygnięcie sprawy zależne jest od oceny prawnej zawartej między stronami umowy, w tym przede wszystkim w zakresie skutków wynikających z postanowień umownych przewidujących indeksację wzajemnych świadczeń stron z odwołaniem do kursu franka szwajcarskiego.

Pozwany Bank udzielił bowiem powodowi kredytu w walucie polskiej, na cel i na warunkach określonych w umowie, statując w umowie podstawowe obowiązki stron w sposób standardowy, nie odbiegający od istoty umowy kredytu określonej w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zaś specyfiką (wyróżnikiem) przedmiotowej umowy było zawarcie postanowień o indeksacji wypłaconej kredytobiorcom kwoty do CHF oraz

obowiązku kredytobiorców dokonywania spłat kwot kredytu, przy zastosowaniu indeksacji przewidzianej w złotych polskich.

Nie można zgodzić się z powodem, o ile wiąże nieważność z konstrukcją przedmiotowej umowy, w tym z klauzulami indeksacyjnymi, ocenę o nieważności umowy z odwołaniem do art. 58 § 1 k.c. (jako sprzecznej z ustawą; sprzecznej z istotą umowy o kredyt) bądź art. 58 § 2 k.c. Powoływane w apelacji przepisy prawa nie wykluczają możliwość konstrukcji umowy o kredyt z uwzględnieniem klauzul indeksacyjnych tj. klauzul przeliczeniowych wzajemnych świadczeń należnych w walucie krajowej, z odwołaniem do kursu waluty obcej. Istotą takiego kredytu jest, że kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału walutowego) w walucie krajowej w wysokości zależnej od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnymi innymi opłatami i prowizjami. Zważyć zatem należy, że świadczeniami głównymi umowy było – z jednej strony – udzielenie kredytu w oznaczonej kwocie (świadczenie Banku), a z drugiej – zwrot kapitału kredytowego oraz odsetek i prowizji (świadczenie kredytobiorców). Zasada swobody umów nie wyklucza natomiast ustalenia wysokości wzajemnych świadczeń z odwołaniem do klauzuli indeksacyjnej odnoszącej się do kursu waluty obcej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłaty z kursem waluty obcej nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą art. 69 ust.1 Prawa bankowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; w wyroku z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16).

Treść umowy stron wskazuje, iż zamieszczone w niej klauzule indeksacyjne skutkowały swobodą Banku w ustalaniu zasad kreowania ostatecznej wysokości świadczenia kredytobiorców, przy braku równowagi w ustalaniu wysokości wzajemnych świadczeń oraz dysproporcji ryzyka związanego z deprecjacją waluty krajowej w stosunku do waluty przeliczeniowej. Okoliczności te, same przez się, nie prowadzą do oceny spełnienia przesłanek określonych art. 58 § 2 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości przytoczone wcześniej postanowienia umowne zawarte w § 1 ust.1, § 10 ust. 8 i § 17 ust. 1,4 i 5 umowy łączącej strony mają charakter abuzywny. W następstwie zastosowanego w umowie mechanizmu indeksacji wysokość zadłużenia pozwanych - zarówno wyrażonego w walucie obcej, jak i w złotych - była uzależniona od zmiennych kursów walut, określanych w Tabeli kursów Banku. Te zaś miały zależeć nie tylko od kursów średnich NBP, ale także od marży Banku, przy czym umowa nie regulowała sposobu określenia tej marży. Takie rozwiązanie należy uznać za nietransparentne i przyznające Bankowi zbyt szeroki zakres kompetencji do określania obowiązków kontrahenta.

Konsument bowiem musi móc zrozumieć, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga (pkt 54). W rezultacie Trybunał stwierdził, że art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (pkt 55, teza). Przypominając również, że przestrzeganie wymagania transparentności postanowienia stanowi jeden z czynników, które sąd krajowy powinien wziąć pod uwagę przy dokonywaniu oceny abuzywności tego postanowienia na podstawie art. 3 ust. 1 tej dyrektywy 93/13 (pkt 58), Trybunał zasugerował, iż przedmiotowe postanowienie dotyczące indeksacji, niepozwalające konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma abuzywny charakter (pkt 64).

Z przytoczonych postanowień umowy wynika, że z naruszeniem zasady równości stron bank, jako podmiot silniejszy w stosunku do konsumenta, uzyskał możliwość samodzielnego kreowania wysokości wzajemnych świadczeń, przy przewidzeniu mechanizmu polegającego na stosowaniu odmiennego, niekorzystnego dla kontrahenta Banku kursu, w

zależności od tego, czy dotyczy to wyliczenia świadczenia Banku czy kredytobiorcy (kurs kupna (niższy przy wypłacie, i sprzedaży przy spłacie i ustalaniu pozostałego zadłużenia), a dodatkowo przy takiej konstrukcji, która – z uwagi na brak jasności – nie pozwalała przewidzieć wysokości tych świadczeń.

Nadto, sporne postanowienia umowne mieściły w sobie klauzulę waloryzacyjną walutowości – przewidywały bowiem, że jakkolwiek świadczenia stron miały być płacone w walucie krajowej, to waluta obca będzie walutą rozliczeniową. W związku z tym wskazać należy, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (sprawa C-776/19) stwierdził m.in., że „wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową (...) i powodujące skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, są objęte zakresem tego przepisu, w wypadku gdy warunki te określają istotny element charakteryzujący wspomnianą umowę”, jak też, że wykładni art. 3 ust.1 powołanej wyżej dyrektywy należy dokonywać w ten sposób, że „warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową (...) i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków”.

Przedmiotowe klauzule indeksacyjne określały ważny element charakteryzujący zawartą przez strony umowę. W rzeczywistości bowiem dotyczyły głównych postanowień umownych, wpływających na wysokość głównych świadczeń stron (wartość kapitału wypłaconego przez Bank oraz wysokość rat i zakres pozostałego do spłaty (po każdej spłaconej racie) zadłużenia konsumenta. Stanowiły jej istotę, wyróżnik, tworząc charakterystykę umowy.

Należy podkreślić, że w umowie brak jest zastrzeżenia, że w razie istotnej, w oznaczonych w umowie granicach, deprecjacji waluty krajowej, dalsze konsekwencje tych niekorzystnych zmian będą obciążały obie strony. W rezultacie kredytobiorcy – konsumenci zostali w sposób nieograniczony obciążeni nieproporcjonalnym i nieograniczonym ryzykiem kursowym i co ważne także takim, który nie mieściło się w granicach przewidywalnych w dacie zawarcia umowy.

Ciężar wykazania, iż powód został prawidłowo pouczony o istocie wskazanego ryzyka oraz, że przy pełnej świadomości tego ryzyka zaakceptowałby przewidziane w umowie rozwiązanie, spoczywał na Banku. Takich okoliczności strona pozwana nie wykazała. Nie udowodniła także, by sporne postanowienia zostały uzgodnione w następstwie indywidualnych negocjacji, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 i 2 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a w takim przypadku strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na tle stosowania przedmiotowego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje jednolicie, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak m.in. w uchwale z dnia 29 czerwca 2007r., III CZP 62/07, OSNC z 2008 r., z. 7-8, poz. 87; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC z 2019 r., z.1, poz.2), chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (tak: m.in. w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, w uchwale z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC z 2019 r., z.3, poz. 26).

W tym stanie rzeczy rację ma apelujący powód, iż takimi są kwestionowane postanowienia zawierające klauzule indeksacyjne. Określają bowiem świadczenia główne stron poprzez wskazanie podstaw do ich ustalenia, w sytuacji,

gdy klauzule indeksacyjne nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu waluty, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. Nadto powodowie w sposób nieograniczony zostali obciążeni nieproporcjonalnym ryzykiem kursowym, a brak pouczenia ich o konsekwencjach przedmiotowej regulacji nie pozwala na przyjęcie, iż świadomie przyjęli na siebie takie ryzyko.

Wylimitowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Dla Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że eliminacja postanowienia umownego zawierającego klauzulę indeksacyjną prowadzić będzie do upadku umowy w całości. Na podstawie pozostałych postanowień umowy nie jest bowiem możliwe określenie praw i obowiązków stron. Klauzula niedozwolona nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa.

W sytuacji, w której – na skutek odmowy potwierdzenia - klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna), o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy stosownie do przedstawionych reguł weszła w jej miejsce regulacja zastępcza. „To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje - czemu konsument może wiążąco zaprzeczyć (sprzeciwiając się zarazem utrzymaniu umowy) - a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy regulacja zastępcza istnieje (sąd jest władny ją określić)”. Także jednak i w tym przypadku konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji całkowitej i definitywnej bezskuteczności (nieważności) umowy jako szczególnie niekorzystnej, sprzeciwiając się udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny poinformował powoda i jego małżonkę (jako stronę umowy) o tym, iż sporne postanowienia umowne mogą zostać uznane za niedozwolone, a w związku z tym niewiązące, a w konsekwencji bezspornych klauzul umowa nie może wiązać stron; o prawie powodów do wyrażenia sprzeciwu o odmowie wyłączenia w/w postanowień umownych bądź też podtrzymania zarzutów co do niezwiązania umową. Z tego względu Sąd Apelacyjny pouczył powodów o możliwych, przewidywalnych skutkach związanych z bezskutecznością (nieważnością) umowy. Złożyli oni pisemne oświadczenia, z którego wynika, iż nie wyrażają zgody na niedozwolone postanowienia umowne i akceptują skutki uznania za abuzywne postanowień zawartej umowy, w tym upadek (nieważność) całej umowy i wynikające stąd konsekwencje. Na rozprawie okazało się, że powód i jego żona D. B. dokonali podziału majątku dorobkowego w tym zakresie i aktualnie cała wierzytelność wobec banku przypada powodowi. Brak zatem przeszkód aby cała wierzytelność przysługująca kredytobiorcom ze spornej umowy została zasądzona na rzecz powoda.

Oświadczenie o odmowie potwierdzenia klauzul abuzywnych ma charakter materialnoprawny. Oznacza bowiem, że dopiero z dniem złożenia przedmiotowego oświadczenia następuje skutek prawny związany z ustaniem stanu zawieszenia, a zatem z tym dniem umowa kredytu przestaje wiązać stając się definitywnie bezskuteczną (nieważną). Skoro tak, to z tym dniem powstają skutki związane z bezskutecznością (nieważnością) samej umowy – a więc powstaje możliwość dochodzenia zwrotu wzajemnych świadczeń spełnionych w ramach realizacji bezskutecznej (nieważnej) umowy. Takie rozwiązanie wymagane jest z uwagi na konieczność zapewnienia pewności prawa. Jeżeli bowiem ostateczny skutek związany z utrzymaniem bądź brakiem związania umową zależy od oświadczenia kredytobiorcy, to także z datą złożenia tego oświadczenia powstają skutki prawne wynikające z jego złożenia. W rezultacie od daty złożenia przedmiotowego oświadczenia może rozpocząć bieg termin przedawnienia roszczeń obu stron o zwrot wzajemnie spełnionych świadczeń (art. 120 k.c.), jak też stają się wymagalne roszczenia o zwrot świadczenia (przy założeniu, iż uprzednio wezwano o jego spełnienie).

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że Bank pozostaje w opóźnieniu, od chwili gdy nie spełnił świadczenia niezwłocznie od otrzymania przedmiotowego oświadczenia kredytobiorców (art. 455 k.c.), czyli w realiach niniejszej sprawy od 22 września 2022r.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą wyniku sporu.

SSA Paweł Czepiel SSA Józef Wąsik SSA Wojciech Żukowski